

Chiny usprawiedliwiają powszechne szczepienia przeciwko COVID-19 bez zwracania sobie głowy badaniami klinicznymi



Rząd chiński [broniał powszechnych szczepień](#) przeciwko COVID-19 poza badaniami klinicznymi w kraju. Szczepienia były uzasadnione, ponieważ nie było udokumentowanych skutków ubocznych szczepionek eksperymentalnych, a importowane przypadki COVID-19 okazały się poważnym zagrożeniem dla kraju. Dyrektor *Chińskiej Narodowej Komisji Zdrowia ds. Rozwoju szczepionek przeciwko koronawirusowi*, Zheng Zhongwei, powiedział 20 października, że Chińczycy nadal widzą „ogromną presję” ze strony importowanych przypadków, pomimo wysiłków mających na celu zwalczanie epidemii w kraju.

Chińskie władze zdrowotne zezwoliły w lipcu na awaryjne użycie trzech potencjalnych szczepionek przygotowanych przez krajowe firmy farmaceutyczne China National Pharmaceutical Group (Sinopharm), w ramach swojej spółki zależnej China National Biotech Group, oraz Sinovac Biotech Ltd. Pracownicy pierwszej linii, tacy jak personel medyczny leczący pacjentów z koronawirusem i Funkcjonariusze graniczni otrzymali szczepionkę eksperymentalną, ale od tego czasu rozkaz został rozszerzony o osoby pracujące w przedsiębiorstwach państwowych. Rząd rozważa również nakaz szczepienia na

COVID-19 dla studentów z wymiany wyjeżdżających za granicę na studia.

W międzyczasie Sinovac zezwolił obywatelom co najmniej dwóch chińskich miast na zarejestrowanie się i otrzymanie swojego eksperymentalnego szczepienia CoronaVac. Zheng powiedział, że osoby, które dołączą do programu Sinovac, będą śledzone pod kątem wszelkich działań niepożądanych. Dodał, że osoby zaszczepione nie zgłaszały żadnych poważnych reakcji poza niską gorączką i wysypką.

Jednak eksperci skrytykowali szczepienia na dużą skalę za pomocą eksperymentalnych szczepionek – niektórzy nazywali to „niebezpiecznym” i „niewłaściwym użyciem programu”.

Nowe infekcje koronawirusem w Chinach utrzymywały się poniżej 100 dziennie od połowy sierpnia, ale wirus nadal powraca na małe obszary – ostatnio we wschodnim mieście Qingdao. Chińskim urzędnikom ds. zdrowia udało się stłumić te epidemie – w tym jedną w Pekinie – poprzez masowe testy i wdrożenie protokołów zdrowia publicznego. Nadal obowiązują zasady noszenia masek i kontrole temperatury, a podróżni z innych krajów muszą izolować się na 14 dni.

Na podstawie [danych zebranych przez Johns Hopkins University](#) w Chinach liczba przypadków COVID-19 wynosi 91044, z 4729 zgonami i 85899 wyleczeniami.

Podobnie jak Stany Zjednoczone, Chiny przyspieszyły rozwój swojej szczepionki na koronawirusa

Kraje, które chcą wyjść poza „pandemię” i otworzyć swoje gospodarki, zdecydowanie wychodzą z założenia, że potrzebują szczepionki przeciwko koronawirusowi – i to szybko.

Proces opracowywania szczepionek, który zwykle trwa latami, został skrócony do miesiący dzięki politykom szukającym lekarstwa na „pandemię”, która spowodowała choroby 40 milionów

ludzi na całym świecie. Operacja Warp Speed, zarządzana przez prezydenta USA Donalda Trumpa, jest jednym z takich programów, które mają przyspieszyć rozwój szczepionki COVID-19 – choć ograniczonej tylko do Amerykanów.

W podobnym duchu chińscy producenci leków prowadzą w wyścigu o „skuteczny zastrzyk” przeciwko koronawirusowi. Chińskie parametry autoryzacji użycia w nagłych wypadkach zostały zatwierdzone po rygorystycznych dyskusjach wśród ekspertów ds. Szczepionek i etyki. Światowa Organizacja Zdrowia poparła te same parametry, które posłużyły jako podstawa do dania kandydatom na szczepionki Sinovac i Sinopharm awaryjnego zielonego światła.

Jednak wraz z pośpiechem do stworzenia skutecznej szczepionki przeciwko COVID-19 pojawiły się obawy dotyczące bezpieczeństwa. Zachodnie firmy farmaceutyczne, takie jak Johnson & Johnson i AstraZeneca, [tymczasowo wstrzymały](#) badania szczepionek po tym, jak ochotnicy doświadczyli [niepożądanych skutków ubocznych](#). Co gorsza, *The Epoch Times* [poinformował 15 października](#) o śmierci brazylijskiego uczestnika testów szczepionek przeciwko koronawirusowi AstraZeneca.

Przedstawiciele Sinopharm i Sinovac zapewnili jednak, że nie zgłoszono żadnych działań niepożądanych u uczestników badania fazy trzeciej. W badaniach szczepionek obu firm wzięło udział ponad 50 000 osób na całym świecie. Z taką perspektywą prezes Sinopharm, Liu Jingzhen powiedział, że jego firma w przyszłym roku wyprodukuje 1 miliard dawek szczepionki przeciwko koronawirusowi.

Obie firmy będą musiały [zwiększyć swoje moce produkcyjne](#), aby [produkować](#) więcej dawek szczepionek, ponieważ niektóre kraje już złożyły zamówienia. Pod koniec września Sinovac podpisał umowę z brazylijskim stanem Sao Paulo na 60 milionów dawek szczepionki koronawirusowej, kosztującej 90 milionów dolarów. [Reuters poinformował 3 października](#), że gubernator Sao Paulo Joao Doria zwrócił się do brazylijskiego regulatora

zdrowia Anvisa o zaszczepienie ludności stanu za pomocą CoronaVac.

Świat musi być świadomy potencjalnych zagrożeń związanych z bezpieczeństwem, a także wysiłków Chin w celu przyspieszenia szczepienia przeciwko koronawirusowi.

Źródła obejmują:

[Bloomberg.com](https://www.bloomberg.com)

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[Reuters.com](https://www.reuters.com)